

2.151.680 zł wynoszą
zobowiązania
młodzieży
tarnowskich Azotów

Prawie wszystkie grupy działania ZMS w naszym Przedsiębiorstwie podjęły już cenne zobowiązania dla uczczenia 20-lecia Polski Ludowej i IV Zjazdu PZPR. Ogólna wartość tych zobowiązań wynosi 2.151.680 zł.

Zaznaczyć należy, że w kwocie tej nie są ujęte zobowiązania kolektywów walczących o tytuł BPS oraz wartość zobowiązań podejmowanych przez załogi oddziałów. Jak wiadomo te ostatnie zobowiązania realizować będą również młodzi pracownicy naszego przedsiębiorstwa.

Do najcenniejszych należą zobowiązania grupy działania zakładu produkcji nawozów (pisałszy o tym zobowiązaniu w poprzednim numerze „TA” — redakcja), grupy działania zakładu budowy aparatury chemicznej wartości ok. 40 tys. zł, grupy działania ZMS przy SOWI wartości ok. 70 tys. złotych i innych.

Zetemesowcy oprócz zobowiązań produkcyjnych podejmują prace porządkowe na terenach wokół Zakładowego Domu Kultury i amfiteatru. (ge)

Zdaniem
naszych
czytelników

Czy napis na bramie głównej Zakładów ozdobiony srebrnymi liśćmi nie przypomina napisu na bramie cmentarnej?
A może warto by zainteresować tą sprawą naszych plastyków?

Jan Hausberg
Dział Zaopatrzenia
I — dodajmy — kierownictwo Zakładów

Redakcja TA

DRODZY TOWARZYSZE!

Witam serdecznie pracowników Kombinatu Chemicznego im. F. Dzierżyńskiego w Tarnowie. Jesteśmy zachwyceni sukcesami w rozwoju chemii w całym kraju. Do chemii należy przyszłość — to znaczy, że należy ona do was, klasy robotniczej, do pracujących chłopów i inteligencji. W waszym kraju i w Związku Radzieckim w ciągu najbliższych lat powstanie najpotężniejszy i najbardziej postępowy przemysł chemiczny, co stanowi rękojmię zwycięskiego współzawodnictwa z przodującymi krajami kapitalistycznymi i niezbędny warunek w podnoszeniu stopy życiowej i poziomu kulturalnego naszych narodów. W zrealizowaniu tego duża pomoc okaże nam braterska przyjaźń.

Niech żyje nasza serdeczna i nierozdzielna przyjaźń!

A. Aristow

NAKLAD: 4.000 egz.

TARNOWSKIE AZOTY

ORGAN SAMORZĄDU ROBOTNICZEGO ZAKŁADÓW AZOTOWYCH
IM. FELIKSA DZIERŻYŃSKIEGO W TARNOWIE

Rok II Nr 6 (13) TARNÓW 25 marca — 10 kwietnia 1964 r. Cena 1 zł.



Amb. A. Aristow zwiedza Zakłady Azotowe. U dołu: przemawia w czasie spotkania z aktywem tarnowskim.



15 czerwca br. IV Zjazd XV PLENUM KC PZPR

W dniach 13 i 14 bm obradowało w Warszawie XV Plenum KC PZPR. Plenum przyjęło tezy Komitetu Centralnego na IV Zjazd partii, ustaliło datę zwołania Zjazdu i zasady wyboru delegatów. Przemówienie wprowadzające wygłosił I sekretarz KC PZPR tow. Władysław Gomułka. Szczegółowe informacje o przebiegu plenum znajdzie czytelnik w prasie codziennej szczególnie w „Trybunie Ludu”, która publikuje przyjęte przez plenum tezy przedzjazdowe i obshzerne fragmenty dyskusji.

O bliższe informacje o przebiegu plenum zwróćmy się do uczestnika obrad z-cy członka KC, długocześnie I sekretarza KZ PZPR Zakładów Mechanicznych „Tarnów” tow. JANA SURMANA.

— Jakże zadania dla terenowych organizacji partyjnych wynikają z uchwał i obrad XV Plenum?

— Organizacje partyjne w ciągu najbliższych miesięcy dzielących nas od IV Zjazdu partii, który jak wiadomo rozpocznie się 15 czerwca br. winny przedyskutować, ocenić osiągnięcia swojego zakładu pracy w ciągu minionego dwudziestolecia, porównywać rezultaty naszej pracy z dorobkiem dwudziestolecia międzywojennego nie zapominając o zadaniach bieżącego roku i perspektywach na przyszłość. Szczególną uwagę winny organizacje partyjne zwrócić na wykorzystanie wszelkich rezerw produkcyjnych, na konieczność zapewnienia nowych miejsc pracy dla wkraczającej w wiek produkcyjny młodzieży.

— Według jakich zasad dokonane zostaną wybory delegatów na Zjazd?

— Zgodnie z przyjętą przez członków plenum ordynacją wyborczą poszczególne organizacje partyjne wybiorą (wg. klucza) delegatów na Konferencję Powiatową, (która w Tarnowie odbędzie się w maju br), ta z kolei wybierze delegatów na Konferencję Wojewódzką PZPR, która dokona wyboru delegatów na IV Zjazd. Wyjątek stanowią — zgodnie z ustalonymi zasadami — organizacje partyjne Zakładów Mechanicznych „Tarnów” i Zakładów Azotowych, które wybiorą po jednym delegacie na IV Zjazd na konferencjach zakładowych.

— Jeszcze jedno pytanie. Towarzysz zabierał głos w dyskusji na Plenum...

— Tak. Mówiłem o wykorzystaniu rezerw w przemyśle maszynowym w Polsce na przykładzie tarnowskich Zakładów Mechanicznych. Chodziło głównie o tzw. wyprofilowanie zakładów, ich specjalizację oraz pełne wykorzystanie istniejącego parku maszynowego np. przez wprowadzenie drugiej zmiany. Poruszyłem również sprawy wewnątrzpartyjne naszego terenu. Mówiłem o osiągnięciach tarnowskiej organizacji partyjnej od III Zjazdu, m.in. o wzroście potencjału gospodarczego tarnowskich „Azotów”, „Tamelu”, Zakładów Mechanicznych, przemysłu terenowego. Wskazałem jak wielki udział w tych osiągnięciach ma tarnowska organizacja partyjna i członkowie partii w poszczególnych zakładach pracy i instytucjach.

Rozmawiał: Eug. Gł.

Zetemesowcy Zakładów Azotowych HONOROWYMI DAWCAMI KRWI

Niezwykle cenne zobowiązanie z okazji 20-lecia Polski Ludowej podjęła młodzież zrzeszona w Związku Młodzieży Socjalistycznej w tarnowskich „Azotach”.

Członkowie grupy działania ZMS zakładu chloru postanowili oddać krew na rzecz bezimiennych, potrzebujących jej ludzi. Czyn ten zasługujący na najwyższe uznanie dzięki swej wartości społecznej. Uznaniem ludzi, również jego motywacją „Nieprzemijająca — zasługa starszego pokolenia — czytamy m.in. w oświadczeniu zetemesowców zakładu chloru — jest stworzenie nam warunków, w których możemy się uczyć, zdobywać wiedzę, pracować. Wielu naszych ojców i starszych braci zginęło w walce o dzień dzisiejszy, wielu z nich zostało kalectwami, ludźmi chorymi. Potrzebują opieki, lekarstw a nierzadko — dosłownie — krwi. Nie możemy bardziej wyrazić uznania za ich bohaterstwo i poświęcenie jak ofiarując swą krew dla nich i wszystkich potrzebujących ją ludzi”.

Wzywamy do podobnego czynu młodzież naszego Przedsiębiorstwa oraz młodzieży innych zakładów pracy i instytucji ziemi tarnowskiej”.

Pod oświadczeniem widnieją podpisy członków grupy działania ZMS zakładu chloru. Są to: J. Jagiełło (sekretarz gr. działania), M. Jagiełło, W. Olszowy, J. Śnieciowski, K. Czyż, St. Szary, K. Borchuch, J. Serwin, K. Piszczek, St. Hajduk, J. Bogusz, T. Sibora, E. Boryczko, St. Słowik, St. Babiarczyk, A. Makowej, K. Ptak, E. Bednarz, J. Sumara, J. Stadnik, M. Sawczak.

Znowu mamy dowód ofiarności i dojrzałości społecznej naszej młodzieży. Prawie każdy codzienny, zwykły dzień ich pracy i działalności zadaje kłam twierdzeniom domorosłym „znawców” młodzieży o jej rzekomej bezideowości. Mamy młodzież, która może inną (bo inne też czasy i warunki niż niegdyś), ale również zdolną do wytrwałej pracy i poświęceń. Dostrzegając wartość, którą niesie tezażniejszość i we właściwych proporcjach uznając trud ludzi budujących przed laty podwaliny pod dzień dzisiejszy. Młodzież myśląca, wrażliwa, związana z jutrem naszej epoki — socjalizmem.

Jesteśmy przekonani, że wezwaniem zetemesowców tarnowskich „Azotów” podejmie całą młodzież Tarnowa i nie tylko tego miasta — wpisując się na listę honorowych krwiodawców. (pe)

Handwritten text in Polish, likely a letter or report, mentioning various names and dates.

**AMBASADOR ZSRR w Polsce
Towarzysz A. ARISTOW
gościł w tarnowskich „AZOTACH”**

W DNIU 20 MARCA BR. NA ZAPROSZENIE KOMITETU ZAKŁADOWEGO PZPR ZAKŁADÓW AZOTOWYCH IM. F. DZIERŻYŃSKIEGO W TARNOWIE PRZYBYŁ Z WIZYTA PRZYJAŹNI AMBASADOR ZSRR W WARSZAWIE AWIERKIJ ARISTOW.



Na granicy powiatu dąbrowskiego i tarnowskiego dostojnego gościa powitał sekretarz KP PZPR w Tarnowie tow. Leonard Żukiewicz i sekretarz KZ PZPR tow. Ryszard Kozioł.

W godzinach przedpołudniowych ambasador tow. A. Aristow spotkał się z czołowym aktywnym politycznym i gospodarczym ziemi tarnowskiej. W spotkaniu udział wzięli konsul ZSRR w Krakowie tow. Wołkow, sekretarz KW PZPR tow. J. Pekała, dyrektor Zjednoczenia Przemysłu Syntezy Chemicznej prof. Władysław Plaskura, dyr. Zakładów Azotowych, poseł na Sejm PRL inż. Stanisław Opałko, sekretarze KP PZPR tow. J. Knapik, L. Żukiewicz i M. Sabat, przed. Prez. MRN Józef Kłos, przew. Prez. PRN inż. Wł. Krukiewicz, sekretarz KZ ZMS tow. E. Urban oraz gospodarz spotkania, I sekretarz KZ PZPR tow. Ryszard Kozioł. Dyrektor Zakładów Azotowych inż. St. Opałko poinformował na wstępie ambasadora A. Aristowa o dynamicznym rozwoju tarnowskich „Azotów” a następnie Dostojny Gość w towarzystwie aktywnych zwiedzających tarnowski kombinat chemiczny, przy zakładowej przedszkole i inne obiekty. Jak wynika z wypowiedzi, tow. A. Aristow zdumiony był tak wielkim rozmachem inwestycyjnym i ofiarnością załogi, która dzielnie buduje tarnowską wielką chemię. Z tej racji złożył na ręce przedstawicieli KZ PZPR i dyrekcji słowa uznania i przyjacielskie, serdeczne pozdrowienia dla załogi tarnowskich „Azotów”.

W wystąpieniu swoim tow. A. Aristow przedstawił obecną aktualną sytuację polityczną i gospodarczą Związku Radzieckiego. Nakreślił wkład ZSRR i całego bloku socjalistycznego w dzieło światowej, pokojowej polityki, dominującą rolę Kraju Rad w gospodarce światowej, a następnie aktualny stan i perspektywy rozwoju radzieckiej chemii. W dalszych słowach ambasador A. Aristow podkreślił polityczną i gospodarczą pozycję Polski w obozie państw socjalistycznych, silnie akcentując rolę i rozwój polskiej chemii.

W godzinach popołudniowych w auli Technikum Chemicznego ambasador A. Aristow w towarzystwie pracowników ambasady, konsulat wzięł udział w spotkaniu z aktywnym politycznym i gospodarczym Zakładów Azotowych.

W dalszej części spotkania doskonałym programem powitał ambasadora ZSRR Awierkij Aristowa zakładowy zespół K. Ożgi „Osesek”. (ek)

Nowi grupowi

Dobiega końca kampania sprawozdawczo-wyborcza w grupach związkowych w naszym Przedsiębiorstwie. W czasie zebrań związkowcy krytycznie oceniali działalność poszczególnych ogniw związkowych od grup do Rady Zakładowej, ustalając program pracy związkowej. Szczególnie wiele uwagi poświęcono zagadnieniom stosunków międzyludzkich oraz sprawom socjalizmu.

DZIŚ do przeczytania POLECAMY

Regulamin wypłaty dodatku za staż pracy w przemyśle chemicznym.

KONFRONTACJE XX-lecia

Kaprolaktam — nazwa produktu nieznanego zupełnie w międzywojennym dwudziestolecu. Kaprolaktam robi w naszych Zakładach (i w świecie) niezwykłą karierę. Stanowi on podstawowy surowiec do produkcji włókna stylonowego (pończochy, kord do opon, galanteria, sprzęt rybactwa etc.). Z jednej tony polikaproamidu można wyprodukować np. 50 tys. par damskich pończoch albo 19 tys. damskich kompletów bieliznianych... Zakłady tarnowskie wyprodukują w 1964 roku 12 100 ton tego cennego produktu.

UCZĄ SIĘ W PRODUKCJI

Przyzakładowy kombinat szkolny — Technikum Chemiczne — liczy 63 oddziały i 2300 młodzieży oraz posiada 5 typów szkół, które przygotowują kwalifikowaną kadrę dla Zakładów Azotowych w Tarnowie.

Młodzież zdobywa niezbędną wiedzę teoretyczną i praktyczne umiejętności w szkolnych laboratoriach, warsztatach i w brygadach produkcyjnych miejscowych zakładów.

WANDALE w kawiarni OZR

Prawie 200 tys. złotych kosztowało nowe urządzenie „Kawiarni OZR”. Starania kierownictwa OZR spotkały się ze zrozumiałym uznaniem licznych użytkowników.

Piszemy w czasie przeszłym, bo obecnie, zaledwie kilka miesięcy od ich zainstalowania, stoliki i fotele są już mocno zniszczone.

Okazuje się, że wśród klientów kawiarni są wandalę, którzy złośliwie niszczą sprzęt, rozplatają siatki igelitowe, wypalają papierosami otwory w fotelach, plamią oparcia.

Apelujemy do bywalców kawiarni o poszanowanie mienia społecznego, a do personelu o zwrócenie większej uwagi na wandalizujących sprzęt. (ge)

Słabe ciśnienie wody

Mieszkańcy osiedla skarżą się, że w blokach mieszkalnych począwszy od drugiego piętra jest bardzo słabe ciśnienie wody co praktycznie uniemożliwia korzystanie z piecyków gazowych w łazienkach. Zmartwienie mieszkańców pogłębia fakt, że ma to miejsce już teraz, w zimie. Co dopiero będzie w lecie?

Liczymy, że w sposób wyczerpujący odpowie naszym czytelnikom (a przede wszystkim zaradzi temu stanowi rzeczy) kierownictwo Zakładu Energetyczno-Wodnego.

Na podstawie listu Czytelnika M. K.

Kuchnia dietetyczna OZR

Jak informują w stołówce OZR zorganizowana zostanie w kwietniu kuchnia dietetyczna. Mieścić się będzie w osobnym pomieszczeniu i przygotowywać posiłki dla korzystających z usług stołówki oraz przebywających w szpitalu przyzakładowym.

Wprowadzenie potraw dietetycznych spotka się na pewno z uznaniem wielu pracowników naszego przedsiębiorstwa. (wb)

List do redakcji

Utworzyć ochronny pas zieleni

Zwracam się z prośbą o interwencję u odpowiednich czynników w następujących sprawach:

● osiedle mieszkalne w Swierczkowie z racji bliskiego położenia Zakładów znajduje się w tzw. pierwszej strefie zagrożenia. Przepisy przewidują między zakładami chemicznymi (nowego typu) a osiedlami mieszkalnymi tworzenie nie leśnych pasów ochronnych o szerokości ok. 1 km. Osiedle mieszkalne, szczególnie jego nowo wybudowana część przy ul. Kościelnej znajduje się w bezpośredniej bliskości Zakładów na całkowicie odsłoniętych terenach. W związku z tym należy bez zwłoki przystąpić do zalesienia pól pomiędzy zakładami tj. ul. Lipowa a osiedlem mieszkalnym... Generalny plan rozbudowy Zakładów prawdopodobnie przewiduje utworzenie takich pasów ochronnych, ale jak wszystkie plany perspektywiczne jest to sprawa przyszłości realizacji za kilka czy nawet kilkanaście lat. Ponieważ proces wyrastania lasu, który skutecznie ochroniłby osiedle musi trwać

Asortyment prac warsztatowych w klasie pierwszej Zasadniczej Szkoły Zawodowej dla Pracujących obejmuje narzędzia, przy produkcji których młodzież poznaje podstawowe operacje ślusarskie. W klasie drugiej odbywa się szkolenie na obrabiarkach (tokarkach, frezarkach, strugarkach), w klasie zaś trzeciej wykonywana jest drobna aparatura chemiczna dla różnych zakładów w kraju, np. części aparatury do produkcji elanu dla Blachowni Śląskiej, aparatury dla Rafinerii w Jasle itp.

Poważną pozycję stanowią prace związane z wyposażeniem laboratorium i warsztatów Zakładów Azotowych. Już w klasie drugiej elektrycznej młodzież fachowcy czynnie pracują przy remontach urządzeń produkcyjnych w Zakładach — w laboratorium badawczym, analitycznym czy na katalizatorach. Bezpośrednio w brygadach produkcyjnych Zakładów Azotowych szkoła się klasy czwarte.

Godnym podkreślenia jest również fakt, że praca warsztatowa poza korzyściami szkoleniową przynosi dość duże efekty finansowe. W 1963 r. wartość szkolne osiągnęły wartość przerobową 1,4 mln zł.

Milliony czekają

Według uzyskanych informacji z Oddziału PKO w Tarnowie właścicielom książeczek oszczędnościowych PKO rejonu tarnowskiego należą się odsetki w kwocie zł 4 100 000.

Nie zwlekaj! Już jutro złóż książeczkę PKO w celu dopisania należnych Ci odsetek w swojej wydzielonej agencji PKO!

POSTĘP TECHNICZNY W CENTRUM UWAGI

Na ostatniej konferencji Samorządu Robotniczego Zakładów Azotowych w Tarnowie wśród trzech zasadniczych tematów dominowały zagadnienia postępu technicznego (pozostałe tematy dotyczyły współzawodnictwa pracy w II półroczu 1963 roku i analizy działalności komisji gospodarki materiałowo-surowcowej za okres 2 lat).

Plan rozwoju techniki w 1963 roku obejmował 133 zamierzenia organizacyjno-techniczne, uruchomienie nowych produkcji i asortymentów oraz zamierzenia z zakresu prac badawczych i półtechnicznych. W toku realizacji znalazło się 99 zamierzeń co stanowi 74,4 proc. wykonania planu. Mimo niewykonania planu efekty ekonomiczne są dość znaczne.

Wśród zrealizowanych zamierzeń wyróżnić należy intensyfikację 4 jednostek syntezy amoniaku i 10 jednostek mycia wodnego, intensyfikację kaprolaktamu z 6500 do 9500 ton na rok, intensyfikację formaliny z 7000 do 9000 ton na rok, intensyfikację produkcji katalizatora miedziowego z 33 do 42 ton na rok. Poza tym wprowadzono pierwszy raz technikę izotopową do pomiarów poziomu ciekiego amoniaku, lugu miedziowego, metanolu, chloru ciekiego i przeprowadzono izotopowy pomiar strat platyny w jednostce kwasu azotowego. W zakresie uruchamiania nowych produkcji oddano instalację do produkcji tiostarczynu sodowego, oddano do rozruchu technologicznego instalację do produkcji dwufosfatu paszowego, uruchomiono produkcję polikapromidu barwionego w 13 kolorach i inne.

W oparciu o potrzeby Zakładów plan rozwoju techniki

a plan na 1964 rok zamyka się kwotą 2 mln złotych. Ale nie tylko ten typ szkolenia daje efekty. Młodzież kombinatu szkolnego zdobywa konkretny zawód chemika szkoląc się w laboratorium szkolnym. Elektroenergetycy i automatycy uzyskują wysokie kwalifikacje w dobrze zorganizowanych szkolnych pracowniach elektrycznej i automatycznej.

Stwierdzić należy, w oparciu o doświadczenie, że tylko taką drogą szkoleniową można osiągnąć właściwe wyniki i odpowiedni poziom przygotowania absolwentów dla obecnego przemysłu. (ek)



Uczniowie klasy V Technikum Chemicznego w pracowni elektrycznej zapoznają się z przyrządami.

ki na 1964 rok przewiduje wykonanie 72 zamierzeń z zakresu zmechanizowania rozładunku, magazynowania i transportu kaprolaktamu, automatyzację 9 jednostek syntezy amoniaku, 3 jednostek syntezy metanolu, zastosowanie palnika plazmowego do ciecia stali kwasoodpornej, dalszą intensyfikację amoniaku, kaprolaktamu i wiele innych.

Nakłady na rozwój techniki w tarnowskich „Azotach” w 1964 roku wynoszą ponad 500 mln zł.

Poważną rolę w postępie technicznym odgrywa rozwój wynalazczości pracowniczej. W 1963 roku zastosowano w produkcji i w budowie nowych obiektów 91 projektów, co przyniosło ponad 14,4 mln zł oszczędności. Twórcami projektów wynalazczych wypłacono nagrody w wysokości ponad 1 mln zł. Na bieżący rok zakłada się realizację około 120 projektów, które powinny przynieść około 15 mln zł oszczędności. W realizacji projektów przewiduje się zwiększenie działalności brygad racjonalizatorskich.

W obszernej dyskusji zwrócono szczególną uwagę na automatyzację, instalacje półtechniczne, wykorzystanie kadry inżyniersko-technicznej do prac w postępie technicznym.

Rada Dziewcząt przy KZ ZMS

W naszych Zakładach pracuje ponad 1000 kobiet a wśród nich sporo dziewcząt. Prawie wszystkie kobiety należą do Ligi Kobiet, wiele z nich do organizacji młodzieżowej, a kilkadziesiąt do organizacji partyjnej.

Powszechna jest opinia, że nasze dziewczęta są często świadomie lub nieświadomie krzywdzone. Wiele na ten temat mówiono na spotkaniu aktyw dziewczęcego ZMS, jakie odbyło się ostatnio z inicjatywy Komitetu Zakładowego. Uczestniczki spotkania mówiły o zdarzeniach się aroganckim odnoszeniu się mężczyzn do

młodych pracownic (szczególnie pracujących na zmianach, o pominięciu przy nagrodach i awansach itp.).

Na spotkaniu wybrano Radę Dziewcząt przy KZ ZMS. Przewodniczącą została tow. E. Stanisławska, a członkami tow. B. Musiał, R. Wzorek, M. Gastoł. Omówiono program pracy, jaki będzie realizować Rada Dziewcząt.

Komitet Zakładowy ZMS tarnowskich „Azotów” zwraca się z gorącym apelem do wszystkich młodych pracownic o aktywny udział w pracach Rady Dziewcząt. (de)

W związku z licznymi zapytaniem naszych czytelników w sprawie obliczania dodatku za staż pracy zamieszczamy pełny tekst właściwego regulaminu. Regulamin ten opracowany został jeszcze w 1961 r. przez dyrekcję Przedsiębiorstwa i po uzgodnieniu z Radą Robotniczą i Zakładową stał się obowiązujący dla pracowników naszego Przedsiębiorstwa. Jednak — jak wykazuje praktyka — nie wszyscy pracownicy, a nawet kierownicy zapoznali się z jego treścią i — w konsekwencji — nie wszyscy przestrzegają go. Zwracając uwagę na konieczność obliczania dodatku zgodnie z regulaminem, pragniemy przez jego publikację w naszej gazecie przypomnieć wszystkim pracownikom szczegółowe postanowienia tego dokumentu.

Jak się dowiadujemy, w celu uniknięcia nieporozumień przy realizacji postanowień niniejszego regulaminu w przyszłości kierownicy oddziałów względnie wydziałów powiadamić będą (na piśmie) pracowników, którzy zostali ukarani za przewinienia wpływające na wysokość dodatku za staż pracy w przemyśle chemicznym. Redakcja

REGULAMIN wypłaty dodatku za staż pracy w przemyśle chemicznym

§ 1.
Zgodnie z punktem 4. § 4 protokołu dodatkowego Nr 25 z dn. 25 stycznia 1961 r. do Układu Zbiorowego Pracy w przemyśle chemicznym opracowany został niniejszy regulamin w sprawie częściowej lub całkowitej utraty dodatku za staż pracy przysługującego pracownikom zatrudnionym w Zakładach Azotowych im. F. Dzierżyńskiego w Tarnowie.

§ 2.
Pracownicy uprawnieni do dodatku za staż pracy tracą go w części lub w całości w przypadkach:

- 1) rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia — z winy pracownika z wyłączeniem przypadków rozwiązania umowy o pracę z przyczyn przez pracownika niezawinionych.
- 2) nieusprawiedliwionej nieobecności w pracy.
- 3) nieusprawiedliwionego opuszczenia części dnia pracy (spóźnienia, wydalenia się z pracy w ciągu dnia, przedwczesne opuszczenie miejsca pracy.
- 4) działania na szkodę Zakładów Azotowych, a w szczególności:

- a) spowodowanie szkody,
- b) spowodowanie awarii,
- c) spowodowanie wypadku przy pracy wskutek nieprzestrzegania przepisów BHP,
- d) zniszczenie lub uszkodzenie narzędzi pracy, aparatury lub urządzeń,
- e) nadmiernego zużycia surowców,
- f) nieprzestrzegania reżimu technologicznego,
- g) pogarszania jakości produkcji,
- h) nieprzestrzegania przepisów BHP i braku nadzoru w powierzonym zakresie działania oraz innego naruszenia regulaminu pracy, za które pracownik został ukarany jedną z kar porządkowych.

§ 3.
Utrata prawa do dodatku za staż pracy z przyczyn określonych w § 2. następuje w zależności od stopnia winy lub wyrządzonej szkody a w szczególności:

- 1) w przypadku nieusprawiedliwionej nieobecności w pracy:
 - a) za jeden dzień nieobecności — 25 proc.
 - b) za dwa dni nieobecności — 50 proc.
 - c) za trzy dni nieobecności — 100 proc.

2. W przypadku nieusprawiedliwionego opuszczenia części dnia pracy — spóźnienia, wydalenia się z pracy w ciągu dnia, przedwczesne opuszczenie miejsca pracy (§2 pkt. 3):

- a) za trzy opuszczenia — 10 proc.
- b) za cztery opuszczenia — 20 proc.
- c) za pięć opuszczeń — 50 proc.
- d) powyżej pięciu opuszczeń — 100 proc.

3) W przypadku działania na szkodę Zakładów Azotowych w zależności od nałożonych uprzednio kar porządkowych (§ 2. pkt. 4):

- a) w przypadku upomnienia — 10 proc.
- b) w przypadku ostrzeżenia (nagana z ostrzeżeniem) — 20 proc.
- c) w przypadku udzielenia nagany lub kary pieniężnej — 30 proc.
- d) w przypadku przeniesienia do pracy niżej szeregowanej — 50 proc.
- e) w przypadku zwolnienia z winy pracownika z zachowaniem warunków wypo-

wiedzenia i bez wypowiedzenia — 100 proc.

§ 4.
1) Jeżeli udzielenie jednej z kar porządkowych, określonych w §3. pkt. 3. nastąpiło w związku z wyrządzeniem szkody dla Zakładów Azotowych przewyższającej kwotę zł 5.000 — następuje całkowita utrata dodatku za staż pracy (100 proc.).

2) Jeżeli pracownikowi udzielono kilka kar porządkowych (np. upomnienie, a po pewnym czasie ostrzeżenie) podstawą do potrącenia dodatku za staż pracy jest kara wyższego stopnia.

§ 5.
W wypadku spowodowania awarii na podstawie komisijnego stwierdzenia bezpośredniej winy pracownika za spowodowanie awarii pracownik traci całkowicie prawo do dodatku.

§ 6.
W wypadku spowodowania śmiertelnego lub ciężkiego wypadku przy pracy na podstawie komisijnego stwierdzenia bezpośredniej winy za spowodowanie śmiertelnego lub ciężkiego wypadku przy pracy pracownik traci całkowicie prawo do dodatku za staż pracy.

§ 7.
W wypadku utrzymania się jakości produkcji na poziomie okresu poprzedniego nie stosuje się potrącenia za staż pracy za jakość produkcji.

W przypadku pogorszenia się jakości produkcji w stosunku do okresu poprzedniego — dyrektor Zakładu ustali indywidualnie dla poszczególnych produkcji procentową wysokość potrącen w stosunku do wartości strat poniesionych z tego tytułu względnie wartości reklamowanych produktów.

§ 8.
W przypadku przekroczenia norm zużycia surowców w poszczególnych Oddziałach produkcyjnych do wysokości 1 proc. (w granicy dokładności działania urządzeń pomiarowych) nie stosuje się potrącen dodatku za staż pracy.

W wypadku dalszego przekroczenia norm zużycia surowców w poszczególnych Oddziałach produkcyjnych obniża się należony dodatek za staż pracy w następującej relacji:

1 proc. przekroczenia — 5 — 15 proc. dodatku. Potem analiza są normy techniczne podane w sprawozdaniach.

§ 9.
Pracownicy zwolnieni z pracy na zasadach ogólnych, otrzymują dodatek za staż pracy, za okres zatrudnienia, za który przysługuje dodatek rodzinny.

§ 10.
Do usprawiedliwienia nieobecności w pracy stosuje się przepisy warunkujące prawo do otrzymania zasiłku rodzinnego.

§ 11.
Obowiązek stwierdzenia przypadków powodujących utratę prawa do dodatku za staż pracy, określonych niniejszym regulaminem, spoczywa na kierownikach oddziałów komórek organizacyjnych.

§ 12.
Obniżenie częściowo lub całkowicie dodatku za staż pracy ma zastosowanie do wszystkich tych przypadków, które miały miejsce w okresie obrotowym, za który wypłać się dodatek.

Z obrad seminarium radioizotopowego

W dniu 5 marca br. w Zakładach Azotowych im. F. Dzierżyńskiego w Tarnowie odbyło się ogólnopolskie seminarium na temat stosowania techniki pomiarów radioizotopowych w produkcji chemicznej. Organizatorem seminarium było Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Przemysłu Chemicznego Oddział w Tarnowie i Biuro Urzędów Techniki Jądrowej w Krakowie.

Podczas seminarium prof. mgr. inż. J. Maydel wygłosił interesujący odczyt na temat zastosowania radioizotopów w miernictwie, mgr B. Dyduś zreferował zagadnienie radioizotopowego miernika poziomu cieczy MS-4, a dr A. Czarnecki mówił o różnych zastosowaniach izotopów promieniotwórczych w technice. Uzupełnieniem referatów były komunikaty inż. T. Białasa na temat organizacji i pracy Zakładów go Ośrodka Techniki Izotopowej w Zakładach Azotowych w Tarnowie i mgr inż. Z. Spiewaka o izotopowym pomiarze strat platyny w instalacji do

produkcji kwasu azotowego metodą ciśnieniową. Uzupełnieniem części referatów był film „Atom w służbie pokoju”, zwiedzenie Zakładów Azotowych a w szczególności poznanie funkcjonowania zainstalowanych izotopowych mierników poziomu ciekłego amoniaku, ładu mieszanego i chloru.

W rzeczowej dyskusji dzielili się uwagami i postulatami dr Romuald Pomerski i inż. R. Winnicki z Biura Pełnomocnika Rządu ds. wykorzystania energii jądrowej, dyr. tarnowskich „Azotów”, poseł na Sejm PRL inż. St. Opałko, doc. mgr inż. J. Sobolewski, mgr inż. J. Stanek, mgr. J. Kwieciński i inni.

Poza wymienionymi osobami w roboczym seminarium uczestniczyli przedstawiciele Min. Przem. Chemicznego, Zjedn. Przem. Syntezy Chemicznej, przedstawiciele kluczowych zakładów z terenu ziemi tarnowskiej, z Biegonic, Oświęcimia, Chorzowa, Kędzierzyna, Puław i innych pokrewnych zakładów z całej Polski.

(ek)

TRUDNA PRACA PROJEKTANTA



Doc. mgr inż. Jan Sobolewski, długoletni pracownik Zakładów Azotowych, dyrektor Biura Projektów.

Dokumentację techniczną dla nowych inwestycji tzw. Tarnowa II opracowuje wydzielona komórka zakładowa — Biuro Projektów. Prace, które wykonuje ta placówka są olbrzymie.

Wartość wykonywanej przez nią dokumentacji wzrosła na przestrzeni trzech ostatnich lat z 10,6 mln do 23,2 mln zł.

W pracowniach Biura Projektów zaprojektowano m. in. wytwórnię kaprolaktamu, akrylonitrylu i cjanowodoru polichloru winylu, IV rozkładnię metanu, instalację formaliny, kwasu azotowego metodą półciśnieniową (przy tej okazji zastosowano po raz pierwszy w Polsce próżniowe wieże absorpcyjne), syntezy amoniaku, nowy system wyporny w instalacji azotanu amonu, zintensyfikowano w znacznym stopniu produkcję kaprolaktamu i wiele innych. Sprawa nowych, trudnych projektów jest obecnie w toku realizacji.

Za tymi tytułami prac ukryta jest twórcza myśl kilkudziesięciu inżynierów, techników i innych pracowników Biura Projektów. Niejednokrotnie musieli oni pokonywać poważne trudności techniczne i organizacyjne.

Konieczność zastosowania nowoczesnych technologii, nieznanych u nas aparatów, maszyn, wielokrotne zmiany założeń technologicznych, daleko posunięta automatyzacja niektórych procesów — oto największe trudności, z jakimi musieli walczyć projektanci. Jakkolwiek posiadano często do pomocy zagraniczne dokumentacje, projektanci biura musieli na własną rękę wprowadzić oryginalne koncepcje techniczne. Cały kolektyw biura przepracował wiele godzin pracy poza godzinami służbowymi, by dotrzymać terminów wykonania zadań. Jakże często w późnych godzinach wieczornych widać było projektantów i kreslarzy przy rajzbracie.

Szczególnie duży udział w ogólnych osiągnięciach Biura mają pracownicy technologicznej inż. S. Bańdury, mgr. inż. P. Kruczka i inż. E. Rajskiego. Dzięki twórczej myśli świetnych fachowców m. in. głównych projektantów i projektantów, gł. technologów inżynierów Z. Łonaka, A. Krzysztoforskiego, J. Kani, S. Dębskiego, K. Boryczki i innych wprowadzono wiele nowoczesnych, prototypowych koncepcji technicznych i rozwiązano szereg zawiłych problemów technologicznych i organizacyjnych.

Nie trzeba dodawać, że cały personel Biura miał wydatną pomoc ze strony kierownictwa doc. mgr. inż. J. Sobolewskiego i inż. Br. Twardzickiego, którzy czuwali nad organizacyjnym i merytorycznym zabezpieczeniem tych wielkich przedsięwzięć Biura Projektów.

Mieszkańcom Tarnowa i Świerczkowie znane są lokalne gazy kłopoty.

Co pewien czas komunikaty Miejskiej Gazowni w Tarnowie nadawane przez tarnowski i zakładowy radiowęzeł informują o przerwach w dostawie gazu, o powstałych awariach i uszkodzeniach, przestrzegając przy okazji przed skutkami niewłaściwego użytkowania urządzeń gazowych.

Co jest powodem powstawania tych awarii, uszkodzeń i przerw w dostawie gazu?

Otóż zasadniczą przyczyną tkwi w przestarzałej, pochodzącej jeszcze z ubiegłego stulecia lub sprzed I wojny światowej, zupełnie zużytej sieci gazowej w wielu dzielnicach Tarnowa. Nieszczelność starej sieci gazowej na odcinku kilkudziesięciu kilometrów stwarza możliwości wybuchu uchodzącego gazu. O ile zmalało niebezpieczeństwo wybuchu gazu w centrum Tarnowa, gdzie kosztem dużych nakładów finansowych dokonano w ostatnich latach wymiany zniszczonej sieci gazowej, o tyle wzrosła możliwość podobnych wypadków w innych dzielnicach Tarnowa. Ostatnio stwierdzono np. liczne wypadki poważnych uszkodzeń gazu w sieci przy ulicy Dębowej w Świerczkowie i ulicy Krakowskiej; Urwanej, Jasnej, Mickiewicz i innych w Tarnowie.

„Gdzie drwa rąbią, wióra leca”

Olbrzymie osiągnięcia Biura Projektów nie mogą przysłonić faktu, że w opracowywanej dokumentacji sporo było i jest usterek. Na odbytej przed kilkoma miesiącami naradzie w sprawie podniesienia poziomu projektowania przedstawiciele produkcji i inwestycji wypowiedzieli wiele krytycznych uwag dotyczących opracowywanej dokumentacji oraz o trudnościach na budowie i w produkcji wynikłych z winy projektanta. Wskazywano przede wszystkim na niedostateczną współpracę między projektantem a produkcją.

Minęło wprawdzie od czasu narady sporo czasu, na pewno prace w kierunku ich usunięcia są zaawansowane, ale celowe będzie przypomnieć je w skrócie jeszcze raz. A więc:

Za późne dostarczanie dokumentacji.

Inwestor nie jest w stanie w ciągu kilku dni przestudiować dokumentację dostarczoną przez projektanta. Dlatego też główna odpowiedzialność za jakość produkcji zależy od projektanta. Mimo przyjęcia projektu przez KOPI projektant winien w dalszym ciągu opiekować się zaprojektowanym obiektem, usuwać usterki,

jakie wynikają w czasie realizacji projektu. Również niezbędny jest udział projektanta w rozruchu instalacji.

Wadliwa niekiedy lokalizacja obiektów.

Poważnym brakiem jest niedostateczne uwzględnienie przez projektanta zasad organizacji pracy, wyrażająca się nadmiernym rozpraszaniem stanowisk roboczych, nie właściwa, nieodpowiadająca możliwościom technicznym automatyzacja. Biuro Projektów jako główny koordynator rozbudowy tarnowskich „Azotów” winno lepiej analizować problem lokalizacji instalacji w terenie.

Innym brakiem jest niedostateczne opracowywanie zagadnień techniczno-ekonomicznych projektów magazynowania surowców i produktów, ścieków, bhp itp.

Specjalizacja projektantów.

By usprawnić proces projektowania należy przestrzegać zasady, by projektantami byli inżynierowie z praktyką fachową lub inwestycyjną oraz wprowadzić specjalizację projektantów (np. powierzanie projektantom w krótkich okresach krańcowo różnych projektów, nie wpływa dobrze na jakość projektowania).

Pożyteczna narada.

Uwagi dyskutantów na tej pożytecznej naradzie na pewno pomogą projektantom w ich pracy. Niedociągnięcia, jakie występują w projektowaniu (które często mają swą przyczynę poza projektantem np. w częstej zmianie założeń projektowych) ograniczone będą do minimum przez bliższą współpracę projektantów z inwestycją i produkcją — takie było końcowe przekonanie uczestników narady i taki generalny wniosek z narady.

Cz. S.

Technikum Chemiczne w Czynie 20-lecia

Technikum Chemiczne Ministerstwa Przemysłu Chemicznego w Tarnowie — Świerczkowie dla uczczenia 20-lecia istnienia Polski Ludowej przygotowało obszerny program działania, obejmujący szeroką akcję wychowawczo-propagandową wśród grona nauczycielskiego i młodzieży.

Najbardziej istotną częścią założeń programowych jest wprowadzenie we wszystkich treściach nauczania pierwiastka ukazującego i ugruntowania u młodzieży zasady ideowo-polityczne PRL oraz osiągnięcia w życiu politycznym, społeczno-gospodarczym i kulturalnym w okresie minionych 20 lat i perspektywy dalszego budownictwa socjalizmu. Poprzez akcję propagandowo-oświatową w formie apeli, pogadanek i spotkań, młodzież informowana będzie o rozwoju

regionu tarnowskiego w 20-lecie, o rozwoju przemysłu chemicznego ze szczególnym uwzględnieniem rozwoju Zakładów Azotowych w Tarnowie itp.

Ważnym punktem programu obchodów jest konkurs ogólnoszkolny na najlepszą pracę pismną na temat „Co zmieniło się w mojej miejscowości w 20-lecie PRL” i szeroka akcja czynów społecznych podjętych przez szkołę i młodzież. Młodzież Technikum zobowiązała się przepracować 3 tysiące roboczogodzin przy wykonywaniu urządzeń dla Parku Kultury i Wypoczynku na Górze Marcina, zobowiązała się wykonywać bieżące remonty urządzeń zabezpieczające zieleńce i regulujące ruch pieszy przy ulicy Lipowej i urządzeń w ogrodzie jordanowskim, młodzież podjęła się świadczyć pomoc przy utrzymywaniu porządku w parku osiedlowym, czynnie uczestniczyć w akcji zadrzewiania środowiska i zagospodarować teren przyległy do szkoły, warsztatu i internatu. Ponadto młodzież wykonuje szereg pomocy naukowych dla potrzeb szkoły.

W sezonie letnim zorganizowana zostanie spartakiada sportowa, a do końca roku opracowana zostanie obszerna monografia szkoły.

Całością prac kieruje Szkolny Komitet Obchodów 20-lecia

PRL, któremu przewodniczy dyrektor Zespołu Szkół Zawodowych mgr inż. E. Kątny.

(ek)

Plenum KZ ZMS

WSPÓŁPRACA ZMS-SiIT Przem. Chem.

Onegdaj odbyło się plenum KZ ZMS z udziałem przew. zarządu tarnowskiego oddziału SiIT Przem. Chem. inż. B. Twardzickim, w czasie którego omawiano bieżące remonty urządzeń zabezpieczające zieleńce i regulujące ruch pieszy przy ulicy Lipowej i urządzeń w ogrodzie jordanowskim, młodzież podjęła się świadczyć pomoc przy utrzymywaniu porządku w parku osiedlowym, czynnie uczestniczyć w akcji zadrzewiania środowiska i zagospodarować teren przyległy do szkoły, warsztatu i internatu. Ponadto młodzież wykonuje szereg pomocy naukowych dla potrzeb szkoły.

W czasie obrad w miejsce tow. Jana Wolnego wybrano na członka plenum i sekretarza KZ ZMS tow. inż. A. Kukułkę, który zajmie się współpracą z organizacją techniczną.

(de)

CIEKAWOSTKI

SZYBA SAMOCHODOWA REGULUJĄCA ŚWIATŁO

W jednej z wytwórni samochodów w USA wyprodukowano szkołę o specjalnych właściwościach, z którego wytwarza się przednie szyby pojazdów. Dzięki domieszce molibdenu szkło zabarwia się na niebiesko pod wpływem nadświetlenia światła.

odpowiedniej intensywności. Gdy intensywność słoneczna maleje, szyba znów staje się bezbarwna.

NOWY ODBIÓRNIK DLA TELEWIZJI KOLOROWEJ

Firma japońska „Mitsubishi Electric Corp.” skonstruowała najtańszy i najmniejszy w świecie odbiornik telewizyjny dla obrazów kolorowych. Odbiornik ten ma ekran 6-calowy, wymiary 502 x 470 x 30 mm i waży 2,9 kg. Głównymi częściami są trzy elektronówki oscyloskopowe i ekran fluorescencyjny, czuły szczególnie na kolory czerwony, zielony i niebieski.



J. Florek — Zakłady Azotowe. Sprawa poruszona w korespondencji zainteresowała kompetentne czynniki.

Po uzyskaniu wyjaśnienia poruszamy problem na łamach naszej gazety.

Cenne usprawnienie

Pracownicy SOWI zatrudnieni przy montażu rurociągów na terenie obiektu AN/HON mieli wiele kłopotów z właściwym ułożeniem rurociągów stalowych i przygotowaniem styków do spawania. W dodatku operacja ta była bardzo pracochłonna. Wydajność pracy przy tych pracach nie była zatem duża.

Widząc to grupa pracowników, w której skład weszli inż. A. Wejgiel, mgr inż. Jan Tyrka i Marian Dadej wymyśliła i wykonała prototypowy przyrząd (bardzo niedużym kosztem), w znacznym stopniu usprawniający tę czynność. Przyrząd ten zdaje egzamin na piątkę. Uczynił pracę przy montażu rurociągów lżejszą i wydajniejszą.

Jest to jeszcze jeden dowód na to, że myślenie ma kolosalną przyszłość. Szczególnie w bracy.



Chociaż wypadki takie były i są stopniowo likwidowane, stwarzają jednak poważne zagrożenie dla mieszkańców i dlatego sprawa ochrony i zabezpieczenia przed wybuchami gazu wysuwa się na plan pierwszy. Zagadnienie to wiąże się z koniecznością całkowitej wymiany lub renowacji wielu kilometrów zużytej sieci gazowej.

UWAGA GAZ!

W roku bieżącym i w latach 1985—86 przewidziano zastąpienie starej sieci gazowej. Nastąpi wymiana i renowacja najstarszych i najbardziej zużytych odcinków sieci w podziemnej dzielnicy Tarnowa w szczególności przy ulicach gen. J. Bema, Narutowicza i Konarskiego wraz z przyległymi. Częściowej wymianie ulegną niektóre gazociągi w dzielnicy Grabówka z uwzględnieniem uszczelnienia gazociągu przy ul. Lwowskiej. Jeszcze w roku bież. przeprowadzony zostanie kapitalny remont sieci gazowej w obrębie ulic: Mickiewicz, Brodzińskiego i Krakowskiej na odcinku od Narutowicza do dworca PKP. Uszczelnione zostaną również przewody gazowe w rejonie ulic Krasieńskiego i Kościuszki. W następnych latach przebudowane zostaną gazociągi dalszych ulic miasta ze szczególnym uwzględnieniem dzielnic Strusina i Świerczków, wybudowane zostaną nowe stacje redukcyjno-pomiarowe gazociągów źródłowych nad Watokiem i w dzielnicy Kilkowa przewidziano do zgazyfikowania.

Może więc za kilka lat skończą się gazy kłopoty tarnowian. Nim to jednak nastąpi utrzymywać się będzie stan zagrożenia bezpieczeństwa mieszkańców miasta. W związku z tym dyrekcja Miejskiej Gazowni w Tarnowie zwraca uwagę na możliwość nasilenia — szczególnie w okresie wiosennym — krytycznych uchyłków gazu z nieszczelnej sieci i dopływów domowych — do piwnic i suterenu. Należy więc ściśle przestrzegać niewchodzenia z ogniem do piwnic, niezapalania zapalek, świec itp. w suterenu i piwnicach domów, natychmiast przystąpić do codziennego, systematycznego przewietrzania piwnic oraz wszelkich składów i magazynów usytuowanych w budynkach poniżej parteru.

O wszelkich dostrzeżonych nieszczelnościach i uchyłkach gazu należy zgłaszać do Pogotowia Technicznego Miejskiej Gazowni nr telef. 311 lub 312.

(Wa)

Oszczędzaj!

Każdy już wie, że...

● nie można zrealizować większego zakupu z jednorazowych zarobków i że w tym celu trzeba najpierw odłożyć potrzebną kwotę pieniędzy.

● pieniądź nie złożony na książeczce oszczędnościowej PKO, lecz przechowywany w portfelu rochodzi się szybko,

● pieniądź złożony na książeczce oszczędnościowej przynosi korzyść w postaci oprocentowania lub premii.

Nie każdy jednak

pracownik korzysta z usług dwunastu agencji PKO mieszczących się w naszym Zakładzie. Często po prostu z braku czasu. Aby uniknąć straty czasu przy dokonywaniu wpłat, a mimo to zdobyć pieniądze na większy wydatek, proponujemy przystąpienie do systematycznego zakładowego oszczędzania. Wystarczy raz tylko zlecić potrącanie z każdej wypłaty zarobku dowolnej kwoty i zapisywanie jej w książeczce oszczędnościowej, a za kilka lub kilkanaście miesięcy, w zależności od okresu oszczędzania zbierze się suma pieniędzy, za którą będzie można wyjechać na atrakcyjny urlop, kupić modne okrycie, radio, telewizor, czy inny droższy przedmiot.

Oczywiście, zgromadzone pieniądze mogą być podjęte w razie potrzeby w każdej chwili, tak jak w każdej chwili zlecenie może być zmienione i zadeklarowana kwota oszczędności podwyższona lub obniżona.

Każdy kto spróbuje, ten stanie się gorącym zwolennikiem takiego systematycznego oszczędzania, gdyż ani się obejrze jak zamiary jego zostaną zrealizowane.

Dla ułatwienia podajemy poniżej wydziały, gdzie czynne są agencje oraz nazwiska agentów w naszym Przedsiębiorstwie:

Zakład Energetyczno-Pomiarowy — Paulina Anioł, Zakład Produkcji Nawozów — Franciszek Osuch, Zakład Syntezy — Mieczysław Kędzierski, Zakład Budowy Aparatury Chemicznej — Franciszka Mamak, Zakład Energetyczno-Wodny — Genowefa Najdała, Zakład Kaprolaktamu — Władysława Knapik, Zakład Chloru — Barbara Trojanowicz, Zakład Transportu — Tadeusz Bezdurowicz, Zakład Elektrociepłowni — Roman Świętochowski, Budynek Administracji — Irena Augustyn, Biuro Projektów — Zofia Nabożna, SOWI — Stanisława Kuklińska.

Radzimy spróbować tej formy oszczędzania. Informacji szczegółowych udzieli każda agencja PKO.

Z kamerą po ziemi krakowskiej



KRAKÓW — Uniwersytet Jagielloński

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie to jedna z najstarszych tego typu uczelni w Europie. A oto garść informacji na ten temat. Pierwsza wyższa uczelnia powstała w Bolonii (Włochy) w 1119 r. Dalsze powstały w latach: 1214 Padwa (Włochy), 1229 Cambridge (Anglia), 1239 Salamanka (Hiszpania), 1255 Paryż (Francja), 1346 Valladolid (Hiszpania), 1348 Praga (Czechy), 1364 Kraków..., 1365 Wiedeń.

Krakowską uczelnię założył Kazimierz Wielki. Początkowo życie jej koncentrowało się w jednym budynku tzw. Collegium Maius, czyli Collegium Wielkim, usytuowanym przy dzisiejszej ul. Jagiellońskiej 8. Później, to jest w 1400 roku, Władysław Jagiełło zakupił kilka domów w narożu ulic Jagiellońskiej i Anny i przekazał je na powiększenie nowej uczelni. Najciekawszy wśród kompleksu tych budynków, jest nadal dom pod nr 8 przy ul. Jagiellońskiej, a więc stare Collegium Maius.

Przez bramę wbudowaną w ceglana, gotycka fasada, wzbogaconą pięknym wykuszem, wchodzi się na pełny poezji dziedziniec zamknięty z czterech stron budynkami wznie-

sionymi z cegły, nakrytymi typowymi, stromymi gotyckimi dachami. Do sal na parterze wchodzi się z podcieni wspartych na filarach wykutych z kamienia wapiennego. Bielone stropy podcieni, o skośnych, jakby krystalicznych płaszczyznach zaskakują patrzącego swoją nieprzeciętnością. Na piętro prowadzą z podcieni strome schody łączące się z galeriami biegnącymi wokół budynku, zabezpieczonymi kamienną balustradą. Na wyższe piętro budynku prowadzą oddzielne, pełne romantyzmu schodki. Na parterze Collegium znajdują się tzw. lektoria, ściany ich posiadają jeszcze ślady pięknej polichromii. Jej treść dostosowana była do zajęć prowadzonych w uczelni. Sala główna na I piętrze, posiadająca piękny, belkowany strop, służyła jako aula.

W bieżącym roku mija 600 lat od powstania UJ. W związku z tym Kraków gościć będzie wielu zagranicznych gości — ukaza się liczne publikacje na temat przeszłości UJ. Wśród składających najlepsze życzenia krakowskiej uczelni znajdują się również i nasze Zakłady.

Foto i tekst: Z. Dz.

Kłopoty SOWI

Załoga SOWI zdając sobie w pełni sprawę z zadań wynikających z planu inwestycyjnego na 1964 r. czyni wszystko, by z nich wywiązać się w sposób godny miana dobrych fachowców. Największe kłopoty sprawia właściwe zaopatrzenie materiałowe.

Kierownik sekcji zaopatrzenia SOWI Stanisław Hobler oraz jego współpracownicy dosłownie dwójają się i troją, aby zamówienia w jakimś im tylko dostępnym sposobie realizować. Przedstawiciele tej placówki znają... jak przysłowiowy zły pieniądź, huty Śląska i Zagłębia, cegielnie i tartaki woj. krakowskiego i wojewódzkie centrale materiałowe. Dużą pomoc okazała zaopatrzeniu SOWI egzekutywa POP — Montażowego SOWI, która niejednokrotnie skutecznie interweniowała u dostawców.

Niewiele lepiej wygląda sprawa zaopatrzenia w sprzęt ciężki.

Dziesiątki monitów nie znajdują niestety oddźwięku u czynników, które mogłyby pomóc i poprzez słuszne żądania kierownictwa SOWI, aby pracę mięśni i ludzkiego wysiłku zastąpić wciągarką, zbroczem czy dźwigiem. Nie trzeba przekonywać, że na kłopoty związane z zakupem takiego sprzętu amortyzowałyby się bardzo szybko przez skracanie czasu budowy czy montażu, wcześniejsze oddawanie obiektów do eksploatacji.

Tu mała dygresja... Wiele z przedsiębiorstw, sąsiadujących z SOWI na placu budów, jest o klasę lepiej wyposażonych w sprzęt ciężki np. w dźwigi samojedźne. Dla 2-3 brygad monterskich, pracujących przy montażu konstrukcji czy rurociągów na estakadach, przypada średnio jeden dźwig samochodowy typu „Star”. Tymczasem SOWI dysponuje... jednym takim „Starem” na całe przedsiębiorstwo (!), w dodatku młodość tego dźwigu już dawno minęła.

Mimo tych trudności monterzy nie zalamują rąk, zaś pion inżyniersko-techniczny robi wszystko, aby sprzęt, którym dysponuje SOWI, wykorzystać do maksimum. Szczególnie kierownik bazy sprzętu SOWI mgr inż. Szczepan Nejman wieri dziure każdemu kto tylko może coś pomóc w tej sprawie. Zadowolony jest nawet jeśli użyta sprężarka używana lub stara, wtedy brygady remontowe SOWI tak długo przy nim grzebią, aż ze zniszczonego wraku zrobią coś co się ru-

szka, toczy, dźwiga. Jest to zasługa doświadczonych remontowców Stanisława Mosio, Juliana Wiśniewskiego i innych.

Te przykłady trudności, jakie pokonuje codziennie załoga SOWI mają na celu pokazanie pracownikom naszego Przedsiębiorstwa warunków, w jakich SOWI wykonuje swoje zadania produkcyjne. Bo właśnie załoga SOWI, mimo pokazanych trudności, mimo

trudnych warunków atmosferycznych (wiadomo, miesiące zimowe nie sprzyjają robotom budowlanym i montażowym) zadania planowe realizuje z nadwyżką. Jest to przede wszystkim wynikiem zrozumienia przez pracowników SOWI, że każdy dzień zwłoki może pozbawić społeczeństwo setek ton produktu, na który czeka cały kraj.

Wit

Konkurs na najestetyczniejsze pomieszczenie

Komisja kulturalno-oświatowa działająca przy Radzie Zakładowej tarnowskich „Azotów” ogłosiła konkurs na najestetyczniejsze pomieszczenie (świetlice, szatnie itp.) kulturalne i socjalne w Zakładach. Brana będzie pod uwagę czystość, porządek, umebłowanie, dekoracja (ogólny wygląd, treść dekoracji, plany z zakresu produkcji, bhp, spraw socjalnych, kulturalnych i sportowych).

Konkurs trwać będzie od 16 bm do 23 kwietnia br. Powołane 12-osobowe jury konkursu, któremu przewodniczy Stanisław Mrozik (przewodniczący komisji ko przy Radzie Zakładowej) dokona w tym czasie oceny wszystkich pomieszczeń socjalnych i kultu-

ralnych w naszym Przedsiębiorstwie.

Wydziały, które uzyskają najlepsze rezultaty w tym konkursie zostaną nagrodzone:

I nagroda — 1500 zł, II nagroda — 1000 zł, III nagroda — 800 zł, IV nagroda — 600 zł, V nagroda — 500 zł, VI nagroda — 400 zł.

Jesteśmy przekonani, że konkurs ten zmobilizuje kierownictwo i organizacje społeczne i polityczne poszczególnych wydziałów do zaoferowania się o estetykę pomieszczeń socjalnych i kulturalnych. Będzie to na pewno z korzyścią dla bywalców tych pomieszczeń.

(ge)

UCHWAŁA Plenum Rady Zakładowej w sprawie wypadkowości i chorób załogi Zakładów Azotowych

Plenum Rady Zakładowej oceniając wykonanie planu poprawy bhp w 1963 r. oraz wypadkowość i zachorowalność załogi, po wysłuchaniu sprawozdania Działu BHP i Zakładowego Lecznictwa Zapobiegawczego, oraz informacji Komisji Oceny Pracy ustaliło, że:

- Plan poprawy bhp został przekroczony w zakładach finansowych w 136 proc., nie wykonany został w zakładach rzeczowych dotyczących urządzeń zabezpieczających urządzenia dla higieny pomieszczeń i urządzeń higieniczno-sanitarnych.
- Kierownictwo poszczególnych zakładów i wydziałów zbyt wolno realizuje zarządzenia na odcinku poprawy warunków pracy.
- Brak jest wykonawcy planowanych zadań bhp, zarządzeń powypadkowych i nakazów technicznej inspekcji pracy.
- Nakazy technicznej inspekcji pracy i plany dotyczące szkolenia pracowników na odcinku bezpieczeństwa pracy i ratownictwa nie są realizowane całkowicie.
- Z analizy zaistniałych wypadków w poszczególnych zakładach wynika, że istotnymi przyczynami są utrudnione warunki pracy spowodowane szkodliwymi środowiskowymi czynnikami jak nadmierne stężenie, hałas, oraz słabe przeszkolenie pracowników przez nadzór na nowych stanowiskach pracy.
- Dotychczasowy brak zadań specjalistycznych — środowiskowych na poszczególnych nowych stanowiskach pracy i intensyfikowanych obiektach nie wykazuje chorób pochodzenia zawodowego.

Blizsza analiza poszczególnych wypadków wskazuje, że są to wypadki urazowe rąk i nóg zachodzące przy pracy ręcznej i transporcie, oraz oparzenia kwasami i fenolem spowodowane wadliwymi sposobami pracy ściśle związane z częstym brakiem nadzoru.

Nowo przyjmowani pracownicy lub przesunięci z innych wydziałów dopuszczani są do pracy na nowych stanowiskach nieprzeszkoleni.

Poprawę stanu bhp trzeba osiągnąć przez konsekwentne wykonywanie i zwalczanie zagrożeń, oraz likwidację zaniedbań w dziedzinie techniki bezpieczeństwa pracy.

W związku z nowymi zadaniami, wzrostem liczby nowych obiektów oraz zapewnienia założeń maksymalnego bezpieczeństwa i higieny pracy Plenum Rady Zakładowej postanowiło i zobowiązuje:

- do kontynuowania dalszego szkolenia z zakresu bhp organizacji pracy nadzoru wyższego i średniego, oraz robotników na stanowiskach pracy przez nadzór włącznie z prowadzeniem akcji propagandowej bhp.
- Dział BHP i KOK, oraz społeczna inspekcja pracy do szczegółowej kontroli wykonywanych projektów pod względem prawidłowych zasad bhp.
- do systematycznej kontroli realizacji rzeczowego planu poprawy bhp, nakazów technicznej inspekcji pracy i założeń społecznej inspekcji pracy, oraz oceny kwartalnej w poszczególnych zakładach.
- Kierownictwo zakładów i wydziałów z udziałem szerokiego aktywno partyjno-związkowego do organizowania nadzoru nad realizacją planu poprawy bhp i zagadnień z tym związanych co najmniej raz na kwartał.
- Prezydium Rady Zakładowej i dyrekcję Zakładów do usilnych starań w Zjednoczeniu Przemysłu Syntezy Chemicznej o stworzenie specjalnej grupy do wykonywania zadań planu bhp — podobnie jak istnieje grupa do realizacji postępu technicznego.
- Plenum Rady Zakładowej postuluje do dyrekcji Przedsiębiorstwa, by w ramach postępu technicznego rozpracować materiał dotyczący wyeliminowania nadmiernego zanieczyszczenia terenu przy zakładach oraz zainstalowania podciągarek na punktach załadunkowych i rozładunkowych wagonów i cystern.
- Kierowników zakładów do gruntownej i wnikliwej analizy powstałych wypadków i wysuwania wniosków zapobiegawczych w celu uniknięcia powtarzania się wypadków tego samego rodzaju lub im podobnych.
- Zakład Lecznictwo-Zapobiegawczy przy współudziale Działu BHP i Działu Technologicznego do opracowania ewidencji stanowisk pracy stwarzających duże ryzyko wypadkowości i zagrożeń chorobowych, oraz sposobu zabezpieczenia ratunkowego.
- Zakładowe Lecznictwo Zapobiegawcze do usprawnienia działalności rejonowej przychodni przemysłowej obejmującej EC-II i EC-I.
- Zakładowe Lecznictwo Zapobiegawcze wspólnie z kierownictwem Zakładów i działem BHP do ustalenia ilości aptek PCK i ilości ratowników sanitarnych na rejonach, zakładach i wydziałach.
- Zakładowe Lecznictwo Zapobiegawcze do wykorzystania badań psychotechnicznych oraz poczynienia starań o uruchomienie przychodni neurologicznej i uzupełnienie przychodni laryngologicznej.
- Komisję Ochrony Pracy do przebadania w niektórych zakładach Przedsiębiorstwa dotychczasowego sposobu i stanu realizacji zarządzeń dotyczących bhp począwszy od 1961 roku.

Plenum Rady Zakładowej postuluje również, aby zagadnienie bhp było tematem posiedzenia Konferencji Samorządu Robotniczego w II-gim półroczu 1964 r.

Plenum Rady Zakładowej zwraca się do Dyrekcji Zakładów o zapoznanie się z treścią uchwały, ustalenie terminów i odpowiedzialnych osób za realizację poszczególnych jej punktów.

Obserwator

HSAL SADOWEJ

Maj. Poezja kwiatów i wiosenne słońce, gorąca przedmaturalna i pierwsze miłosne wzruszenia.

Zdawać by się mogło, że w takiej scenarii powstawać mogą tylko uczucia piękne i plany szlachetne, szczególnie u ludzi młodych.

Tymczasem właśnie w tym miesiącu siedmiu tarnowskich osiemnastolatków weszło na brudną drogę złodziejstwa. Stare ludowe przysłowie mówi, że zaczyna się zawsze na pozór niewinnie „od rzemyczka”. Tym „rzemyczkiem” w opisywanej sprawie byli deski, które w ilości 45 sztuk skradli wedle aktu oskarżenia — Edward O., Tadeusz Sz., Marek W., Aleksander B., Tadeusz D. i Stanisław Sz. z podwórza Tarnowskich Zakładów Przemysłu Terenowego. Z desek tych zamierzali na strychu jednego z domów zbudować gabinet do ćwiczeń kulturyistycznych, później jednak rozmyślił się i sprzedali je stolarzowi Kazimierzowi R. Za uzyskane stąd pieniądze Tadeusz S., Aleksander B., pojechali w czasie wakacji autostopem do Zielonej Góry. Pod koniec sierpnia lub w pierwszych dniach września 1963 r., gdy dobra-

na paczka znalazła się znów w Tarnowie nastąpiły dalsze kradzieże, których inicjatorami byli przeważnie Edward O. lub Tadeusz S. W tym czasie Edward O. dowiedział się między innymi od jednego ze znajomych, że przy ulicy Przemyskiej w mieszkaniu po zmarłym niedawno handlarzu starzyzną Franciszku Kędzińskim znajduje się wiele wartościowych przedmiotów oraz znaczna gotówka. Pewnego wieczoru pod osłoną

tych przyczyn organizowali dalsze kradzieże. Młodocieni przestępcy zbierali najpierw informacje o mieszkaniach pozostawianych bez opieki, a następnie do mieszkań tych dokonywali włamań połączonych z kradzieżami co cenniejszych przedmiotów. Młodzieżowa szajka operowała także na strychach domów, kradnąc stamtąd wywieszoną bieliznę. Na przestrzeni dwóch miesięcy dokonano łącznie dwudziestu kradzieży.

OD RZEMYCZKA...

ciemności Edward O., Tadeusz S., Aleksander B., Tadeusz D. i Stanisław S. zostali się do mieszkania po F. Kędzińskim, skąd skradli cztery akordeony, patefon, 50 szt. płyt, trzy męskie płaszcze, kilka metrów płótna i ubranie męskie. Do mieszkania Kędzińskiego wchodzili oskarżeni jeszcze dwukrotnie później zabierając kilka zegarków, płaszczy, butów i gotówkę. Przedmioty te sprzedawali na Kapłanówce, częściowo zaś na targu w Szczuście, a uzyskaną gotówką się podzieliłi.

Posiadanie znacznych sum spowodowało zmianę trybu życia, kupowało się więc wino, urządzało potańcówki i wyjazdy. Jednakże gotówka szybko się wyczerpała a pozostał nawyk łatwego jej zdobycia i wydawania. Z

Dla utrudnienia rozpoznania młodocieni przestępcy nadawali sobie pseudonimy. Tak więc Edward O. był „Dzi-pem”, Tadeusz Sz. „Hudsonem”, Aleksander B. „Pigułką”, Marek W. „Szczurkiem”, Tadeusz D. „Murzynem”, a Zbigniew B. „Bibkiem”. Każdego plan kradzieży posiadał kryptonim. Tak więc np.: kradzieże w mieszkaniu Kędzińskiego nazywały się „Akcja Dziadek”, kradzież garderoby Antoniny S. „Akcja Dama”, kradzież zaś w mieszkaniu S. W. „Akcja Znaczek”.

Mimo tych środków ostrożności ze strony oskarżonych funkcjonariusze służby kryminalnej Komendy Powiatowej MO w Tarnowie szybko, bo już w listopadzie 1963 r. rozszyfrowali całą akcję, i zatrzymali wszystkich oskarżonych. Najaktywniejsze po-



„Świerczkowiacy” powiedzenie to staje się synonimem radości życia, werwy i zapału, charakteryzuje tempo, cięty dowcip, humor beztroski, żywą muzykę i błyszczący wszystkimi kolorami tęczy krakowski strój ludowy w tańcu siarczystym a zapał miętalem. Ten zespół ludowy skupiający ponad 40 osób, z każdym dniem wykazuje tendencję do wzrostu. Garnie się do niego miejscowa młodzież, pracownicy Zakładów Azotowych. Istnieje od 1963 r. a już działa na pełnych obrotach. Każdym występem przysparza Domowi Kultury uznania.

Zdjęcia, które zamieszcza-



Gawędziarz zespołu
Zb. Dudek

Na kulturalnej łące

...NASTOLATKI

„Kawiarnia” OZR w Tarnowie — Świerczkowie jest jedynym miejscem na terenie tej dzielnicy gdzie można zjeść obiad, wypić kawę a nawet się zabawić. Korzystają z niej pracownicy Zakładów, liczni mieszkańcy osiedla a nawet Tarnowa. Nie powinien dziwić fakt, że szczególnie w godzinach wieczornych — jest tam pełno. Często „głodni i spragnieni” niecierpliwie czekają aż zwolni się miejsce przy stoliku.

Tymczasem okazuje się, że tłok ten jest sztuczny, wywołany przez pewne grupy młodzieży, które okupują najciemniejsze kąty kawiarni. Młodzież — nawiąsem mówiąc „nastolatki” — siedzi przy stolikach długie godziny popijając piwo, wodę sodową lub kawę (o-by tylko!) w niedbałych — delikatnie mówiąc — pozach, często na poręczach krzeseł. Młode dziewczyny w kuszych spódniczkach czy sukienkach założywszy nogę na nogę reklamują nie tylko kolana... zaś chłopcy... namacalnie próbują stwierdzić kręgotę ud swoich koleżanek. Sielanka trwa.

A tymczasem po sali krąży liczna goscina szukając wolnych miejsc. Bezskutecznie. Nie w tym jednak najważniejszy problem.

Szkokująca jest obserwacja szatni. Okazuje się, że opuszczająca kawiarnie w późnych godzinach wieczornych młodzież ma często na rękawach płaszczy... tar-

my przedstawiają fragment programu pt. „Świec miesięczku”. Zespół doczekał się już audycji radiowej, występował w okolicznych miejscowościach. W kwietniu planuje wyjazd, między innymi do Wieliczki i Oświęcimia, a w dalszych planach przygotowywanie i opracowywanie nowych utworów, piosenek i tańców, które dają także bogactwo wrażeń i satysfakcji zarówno uczestnikom imprez wykonywanych przez Świerczkowiaków, jak również samym członkom zespołu. Atmosfera w zespole sprzyja jego rozwojowi, kierownik bowiem artystyczny zespołu Kazimierz Ożga jest nie tylko reżyserem i kierownikiem muzycznym, ale również wychowawcą. Stąd też jest w zespole popularny, lubiany i wszyscy darzą go należnym szacunkiem. Dzielnie sekunduje mu choreograf Stanisław Minicz oraz scenograf Jerzy Kotaś.

Oni, obok oczywiście zespołu, przyczynili się do powstania widowiska ludowego pt. „Świec miesięczku”.

Kto nie był niech koniecznie zobaczy. Naprawdę warto. No i koniecznie trzeba im dalej tak troskliwej opieki ze strony Rady Kultury jak dotychczas, a doczekamy się na pewno dalszych sukcesów.

cze szkolne tarnowskich szkół średnich.

Fakt ten zmusza do refleksji. Jak to się dzieje, że te, sprzeczne z obowiązującym regulaminem szkolnym, sprzeczne z elementarnymi zasadami moralnymi fakty dzieją się na oczach starszych, licznie odwołujących kawiarnię.

Dlaczego nie interesują się rodzice, gdzie i jak ich dzieci spędzają czas? Gdzie są władze oświatowe i porządkowe?

Pytania można mnożyć szukając coraz to innych odpowiedzialnych za ten zły stan rzeczy. Nie zamierzamy stroić się w togi oskarżycieli. Jesteśmy czynnikami czującymi się odpowiedzialnymi zareagujmy na nasz sygnał.

P.S.

Nawiasem mówiąc nazwa „kawiarnia OZR” od początku istnienia tej placówki jest nieporozumieniem. Czy każdy lokal, w którym podaje się kawę trzeba od razu nazywać kawiarnią?

(wb)

*) Wobec licznych panikarskich, pejoratywnych stwierdzeń przez rozmaitych „znawców” problemów wychowawczych pragniemy wyjaśnić, że nasza notatka nie dotyczy ani młodzieży w ogóle, ani młodzieży, która ma prawo do przebywania w lokalach publicznych i zachowuje się tam kulturalnie. Dotyczy jedynie tej jej części — mamy nadzieję — nielicznej — która zachowuje się naganie.



Nowości w bibliotece zakładowej

RYSZARD LISKOWACKI — „Dzień siódmy i znowu pierwszy”.

Książka „Dzień siódmy i znowu pierwszy” zbudowana jest na zasadzie retrospekcji. Jej akcja toczy się wstecz, ale zasadnicza fabuła dotyczy okresu bezpośrednio po wojnie. Bohaterem i narratorem jest mieszkaniec Szczecina, który w tym mieście traci bliskich i mimo że jest zaangażowany po stronie władzy ludowej i pozostaje w konflikcie z wrogiem podziemiem, nieustannie dostaje się do więzienia w związku z dawną przynależnością do AK. Analizując własne przeżycia bohater podejmuje próbę odbudowania swego życia i wiary w słuszność idei, o jaką walczył. Ciekawy ten utwór wyróżniony został II nagrodą na szczecińskim Konkursie Literackim w r. 1962.



KRONIKA KULTURALNA

ŚWIERCZKOWIACY

OSESEK W KRAJU I ZA GRANICĄ

Tak więc... pierwsze jubileuszowe toasty mamy już poza sobą. W poprzednim odcinku wspomnień, odnotowaliśmy kronikarskie fakty poprzedzające pierwszą premierę „Oseka”. Drugi etap „jubileuszowych przyczynków” rozpoczniemy od dedykacji jednej z najpopularniejszych polskich kobiet — Hanki Bielickiej: „kochanym dzieciom naszej przyszłości, serdeczne uznanie za ambitną pracę wraz z całusami”.

Inauguracyjna premiera „Oseka” odbyła się 2 lutego 1959 r.

Pierwsze nagrody

A oto fragment prologu tego programu:

„... Całe życie się męczyło
Nim oseska się stworzyło
Patrzcie jak się produkuje śmiech...”

Tworzącymi oseskową historię wykonawcami pierwszego programu byli: Maria Jankowska, Zofia Lechowicz, Bożena Kowalczyk, Zdzisław Bryg, Franciszek Klich, Mieczysław Maksymowicz oraz tercet wokalistyczny instrumentalny.

Sporowokowana przez zespół publiczność istotnie patrzyła „jak produkuje się śmiech” i to patrzyła z dużym zainteresowaniem: a jeśli chodzi o śmiech i zabawę, to naprawdę trudno już dziś rozstrzygnąć kto lepiej się bawił: stremowani „artyści” czy mile zaskoczeni widzowie. Fakt faktem, iż raczkujący jeszcze wówczas „Osesek” z miejsca mocno stanął na własnych nogach. Odpowiadając na tzw. społeczne zamówienie, następne programy „Oseka” posypały się już jak z przysłowiowego rogu obfitości. Drugi program zatytułowany „Cyrk” zaprezentowano już w marcu 1959 roku... a zaledwie miesiąc później odbyła się premiera trzeciego oseskowego programu pt. „Parawany”, którego myśl przewodnia sprecyzowana została w stwierdzeniu:

„... Każdy z nas ma swój parawanik, za którym ukryty czyha na odpowiedni moment by wyjść i... czasami bywa, że ten moment w ogóle nie nadchodzi...”

Wreszcie nadchodzi pamiętna dla oseskowiczów data — 17 czerwca 1959 roku, identyfikowana obecnie z pierwszymi sukcesami na skalę ogólnopolską. Oto we Wrocławiu na organizowanym przez Centralną Radę Związków Zawodowych — Ogólnopolskim Kursie Piosenkarzy i Zespołów Amatorskich pierwsze nagrody otrzymała: oseskowa piosenkarka Zofia Lechowicz oraz kwartet jazzowy w składzie: Kazimierz Ożga, Józef Bajorek, Leszek Pękala i Jerzy Kordek.

Seria sukcesów

I oto zespół — jak to się mówi — wypływa na szerokie wody. Z okazji 22 Lipca w 1959 roku aktorzy — amatorzy „Oseka” w ramach obchodów XV-lecia PRL biorą udział w tournée artystycznym po województwie lubelskim (Lublin, Chełm, Abramowice, Zamość), a w dwa tygodnie później spełniły się chyba najskrytsze marzenia młodych zapaleńców z Tarnowa: „Osesek” wyjechał na pierwsze tournée zagraniczne do Jugosławii (Dubrownik, Trobiuje, Mostar, Belgrad, Goraždo, Foca, Sarajewo). Wrażenia? Wiadomo — wspaniałe, nie do opisu. Sukcesy nie kończą się na tym. Listopad 1959 roku był chyba rekordowy, bo oprócz reprezentacyjnych występów w Rembertowie oraz dla aktywu górniczego w Świerkłańcu, odbyły się będące olbrzymim wydarzeniem w oseskowej historii występy w programie łódzkiej telewizji oraz społeczny udział w radiowym podwieczorku przy mikrofonie. Jednym z efektów pobytu na Śląsku był artykuł w „Panoramie” ze zdjęciami i dużym tytułem: „W Tarnowie grają najlepiej”.

W roku 1960 oseskowicze przygotowują dwie dalsze premiery: „Trzeba z czegoś żyć”, „Uwaga Obywateli”. W styczniu 1961 roku odbywa się premiera szóstego i siódmego programu „Strych” oraz „Szopka zakładowa”. Bierze w nich udział dwadzieścia osób, a oto oni: A. Burzyńska, B. Kowalczyk, H. Piotrowska, Z. Lechowicz, M. Jankowska, J. Szawica, K. Ożga, R. Cieśla, S. Pawlikowski, W. Baszcowski, J. Wytrwał, W. Aniol, J. Ożga, Cz. Sandecki, J. Kotaś, L. Pękala, T. Staszczak, J. Bajorek, F. Klich, M. Maksymowicz.

W maju i październiku tego samego roku dwa razy rozbrzmiewa jeszcze premierowy gong poprzedzających programy: „Oseskowe remanenty” oraz „Nonsensy”. Rodzi się jednocześnie pomysł ciekawej imprezy cyklicznej zatytułowanej „Piosenka dla załogi” podejmującej ambitne zadanie nie tylko bawienia, ale i wskazywania na aktualne zagadnienia produkcyjne i społeczne. Jedną z takich imprez z udziałem wszystkich (aktualnych i byłych) oseskowiczów odbyła się w lipcu 1962 r. W tym samym roku odbyły się jeszcze dwie nowe premiery „kawiarenki na kółkach — Osesek”. Był to program „Ręka hojna krówka dojna” oraz „Historia z tej ziemi”. Z programem tym tarnowscy aktorzy-amatorzy występowali m. in. na terenie województwa rzeszowskiego. Pamiątką z tej serii występów jest dedykacja ówczesnego sekretarza KW PZPR w Rzeszowie tow. inż. St. Wójcika.

„...Z pośród wielu zespołów widzianych w Rzeszowie, ten uważam za najprzyjemniejszy, zarówno od strony doboru programowego, jak i interpretacji artystycznej. Życzę dalszych sukcesów artystycznych robotniczemu zespołowi sąsiedniego nam Tarnowa. Brawo dla „Azotów”. Proszę o częstą gościnę w Rzeszowskim...”

Ryszard Stachnik

Solistki zespołu, stoją od
lewej: F. Bolek, M. Kulpa,
Z. Herod i B. Lipka



Poziomo:

1. Ludowy taniec hiszpański, 3. jest przed tobą, 5. mogą być fotograficzne, 7. grzyb jadalny, 8. żupa solna, 9. miasto w Japonii, 12. rewia wojskowa, 14. ośmieszający rysunek, 16. skupienie pełni władzy w ręku jednostki, grupy lub klasy, 18. tkanina ścienna, 21. gatunek z rodziny żyraf, 24. ma dobre K. Ożga, 26. przyspiesza reakcję chemiczną, 27. ostrzeżenie, 29. dzielnica Gdyni, 31. czeskie „Ursusy”, 33. gatunek cytryny, 34. podstawa działu, 35. herb Warszawy, 36. samowolne opuszczenie lekcji.

Pionowo:

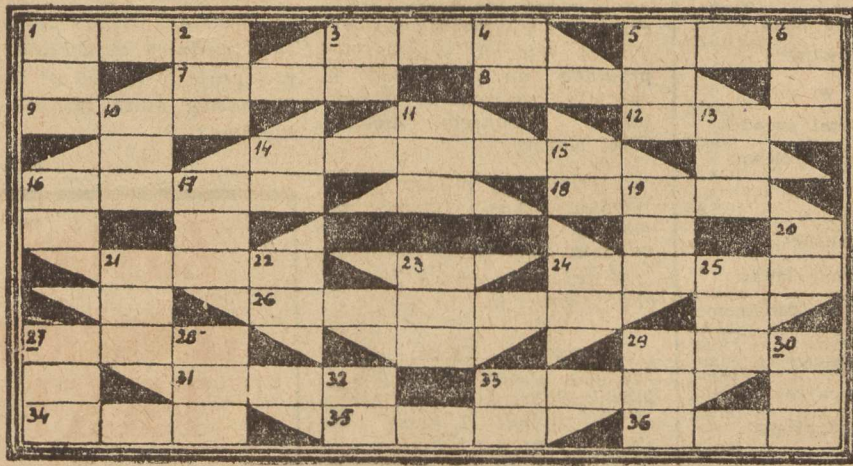
1. Stolica Kolumbii, 2. praca, 3. przyrząd kreślarski, 4. miejsce operacji finansowych, 5. mebel, 6. długa wypowiedź, 10. dawny pojazd, 11. cesarz japoński, 13. grządka kwiatowa, 14. następstwo przewinienia, 15. jest w niej obraz, 16. skle-

ka, 17. ubiór rzymski, 17. klub, 20. kończyny, 21. strach, 22. dawna broń, 23. ogrodowy krzew, 24. jest w samochodzie, 25. kwiaty czczone przez starożytnych Egipcjan, 27. uprzyjemnia, 28. jest zakładowa, 29. od „do” do „do”, 30. są długie, zimowe, 32. szczyt w Tatrach, 33. gruby sznur.

Czy to prawda co mówią nagrody książkowe.

Rozwiązania prosimy nadsyłać do dnia 10 kwietnia br. (decyduje data stempla pocztowego) pod adresem redakcji.

Wśród czytelników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązania rozlosowane zostaną trzy



K
R
Y
L
A
B
O
W
K
W
A
A



PREZENTUJEMY tarnowskie „Jaskółki“

Tarnowskie TKKF i MDK wychowuje silnych i sprawnych ludzi

SZTANGA raaaz!

Często mieszkańcy miasta tarnowa przechodząc obok MDK słyszą szcęk żelaza, zastanawiając się wtedy, co to może być, czyżby w pobliżu była kuźnia?

Przyczyna jest prosta. Tutaj w budynku MDK przy ul. J. Krasickiego mieści się ośrodek kulturalno-sportowy Ogniska TKKF — ZMS i MDK. Przez cały ty-

dzień do późnych godzin wieczornych kilkudziesięciu młodych ludzi podnosi setki ton żelaza — sztangi, sztangelki, hantle i odważniki są bez przerwy w ruchu. Siła, sprawność fizyczna i ładna sylwetka przyciągają jak magnes, mimo że trzeba się zdobywać przez męczący i uporczywy trening.

1. Czesław MAZUREK, lat 26, kawaler, mistrz ślusarski, kapitan drużyny.
2. Władysław CZEKANOWSKI, lat 27, żonaty, technik, bramkarz.
3. Ryszard MAREK, lat 31, żonaty, student WSI w Krakowie, l. obrońca.
4. Roman LIS, lat 26, ka-

wał, pr. obrońca, prac. umysłowy.

TRUDNOŚCI OŚRODKA

Ośrodek dysponuje małą salą, w której jednorazowo trenuje 20 młodych ludzi dość prymitywnym sprzętem. Duże są również braki w wyposażeniu ośrodka w niezbędny sprzęt ciężarowy oraz przyrządy kulturalno-sportowe.

Również warunki higieniczne nie są zbyt dobre. Ćwiczący od czują brak natrysków, które przy uprawianiu tego rodzaju sportu mają nie małe znaczenie.

DODATNIE CECHY

Dowiedziano, że kulturystyka jest bardzo atrakcyjnym kierunkiem wychowania fizycznego oraz wspaniałą podbudową do sportu wyczynowego. Dzięki niej wszyscy mogą zdobyć nie tylko ładną sylwetkę i mięśnie, ale i kształtować prawidłową postawę, zdobywać i utrwalać nawyki i zamiłowania do wysiłku fizycznego.

Ważnym momentem jest fakt, że sport ten ma duży wpływ wychowawczy. Młodzi chłopcy pod wpływem ćwiczeń przestają pić, palić. Coraz rzadziej spotykamy ich na ulicach. W wolnych od zajęć i treningów chwilach widzimy ich przy książce, radiu, telewizji. Jest to zrozumiałe relaks po wyczerpującej pracy w czasie treningu. Należy więc jeszcze raz podkreślić wysokie walory wychowawcze kulturystyki, która to w całym świecie jest szeroko propagowana, i którą to w Polsce uprawia kilkaset tysięcy młodzieży.

PRAD

PODSŁUCHANE

... Kapitan drużyny piłkarskiej „Unii” Tarnów — Czesław Mazurek w najbliższych dniach, prawdopodobnie jeszcze pod koniec bm., zmieni swój stan cywilny. Jego wybranką jest popularna siatkarka „Unii” Zofia Cabań. Będzie to typowe sportowe małżeństwo. Gratulujemy i życzymy wszystkiego dobrego na nowej drodze życia.

... W połowie maja br. będziemy świadkami międzynarodowego spotkania piłkarskiego TARNÓW — AUSTRIA Wiedeń. Wiedeńscy przyjadą do Tarnowa na specjalne zaproszenie tarnowskiego Podokręgu Związku Piłki Nożnej.

... Popularny piłkarz „Unii” Wacław Noiński został powołany pod broń czyli do odbycia ćwiczeń wojskowych. W tej sytuacji o kondycji będzie mowa.

... Kazimierz Kluza, Józef Jędrka, Leszek Śnieżko i Marek Bobrecki — szermierze „Unii” zdobyli II klasę państwową i prawo brania udziału w turnieju ogólnopolskim,

**Zostań
członkiem
TKKF**

wał, pr. obrońca, prac. umysłowy.

5. Marek KUCIEWICZ, lat 27 kawaler, obrońca, elektromonter.

6. Ryszard NOWAK, lat 33, żonaty, pr. pomocnik, prac. umysłowy.

7. Henryk BLAGA, lat 25, żonaty, l. pomocnik, prac. umysłowy.

8. Norbert BOCHENEK, lat 29, kawaler, pr. skrzydłowy, prac. umysłowy.

9. Stanisław BUCKI, lat 27, żonaty, lewy łącznik, prac. umysłowy.

10. Wacław NOIŃSKI, lat 24, żonaty, napastnik, prac. umysłowy.

11. Jan KULPA lat 18, kawaler, technik, prac. umysłowy.

12. Marian DERLAGA, lat 25, żonaty, pr. skrzydłowy, prac. umysłowy.

13. Wiesław SZCZERBIŃSKI, lat 18, kawaler, bramkarz, student AGH w Krakowie.

14. Piotr BLAGA lat 18, kawaler, łącznik, technik.

15. Jan KOLARZ, lat 18, kawaler, pr. skrzydłowy, uczeń Technikum.

16. Wiesław RUSINEK, lat 26 żonaty, napastnik, prac. umysłowy.

PS.

Przy okazji wyjaśniamy, że piłkarze „Unii” a to: Wiesław Szcherbiński, Piotr Blaga, Jan Kolarz i Wiesław Rusinek nie pozwolili się zfotografować, bowiem twierdzą, że nie przyniosłoby to im szczęścia w tym sezonie. Trudno nie wierzyć!

(ro)

FELIKS SAMEL NAJLEPSZYM PRZELAJOWCEM OKRĘGU

16 bm. na stadionie tarnowskiej „Unii” odbyły się przełajowe kolarskie mistrzostwa okręgu. Mimo niezwykle trudnych warunków atmosferycznych i terenowych udział w tej gigantycznej imprezie wzięło 52 kolarzy reprezentujących województwo krakowskie. Odbyły się wyścigi w czterech kategoriach. Kat. I i II (dystans 25 km): Zwyciężył zawodnik „Unii” F. Samel przed T. Lachem (LZS Tarnów) R. Kupczakiem (Cracovia) i W. Janiakiem (LZS Tarnów). Kat. III (dystans 15 km): 1. J. Kupczak (Cracovia), 2. K. Kołacz

(LZS Tarnów), 3. L. Badeński (Unia Tarnów). Kat. IV (dystans 10 km): 1. K. Kaszowski (Cracovia), 2. K. Wójcik (OKS Okocim).

Słowa uznania za wzorową organizację zawodów należą się działaczom KOZKO L. Rolleskiemu, A. Dmochowskiemu i Z. Głębocziemu.

W ten sposób kolarze województwa krakowskiego rozpoczęli tegoroczny sezon sportowy, który w tym roku zapowiada się niezwykle obiecująco ze względu na różnorodność imprez.

(Os)

Wytnij i zachowaj

Kto z kim w III lidze

29. III 1964 r.
Hutnik Trzebinia — Unia Tarnów
Górnik Jaworzno — Metal Tarnów
Tarnovia — Fablok
Prokocim — Cracovia Ib
Skawa — Wisła Ib
Hutnik NH — Sandecja
Unia Oświęcim — Victoria
Górnik Brzeszcze pauzuje

5. IV 1964 r.
Unia Tarnów — Górnik Brzeszcze
Metal Tarnów — Tarnovia
Sandecja — Hutnik Trzebinia
Wisła Ib — Hutnik NH
Fablok — Unia Oświęcim
Victoria — Prokocim
Cracovia Ib — Skawa
Górnik Jaworzno pauzuje

12. IV 1964 r.
Tarnovia — Górnik Jaworzno
Unia Oświęcim — Metal Tarnów
Hutnik Trzebinia — Wisła Ib
Hutnik NH — Cracovia Ib
Górnik Brzeszcze — Sandecja
Skawa — Victoria
Prokocim — Fablok
Unia Tarnów pauzuje

19. IV 1964 r.
Sandecja — Unia Tarnów
Metal Tarnów — Prokocim
Górnik Jaworzno — Unia
Fablok — Skawa
Victoria — Hutnik NH
Cracovia Ib — Hutnik Trzebinia
Wisła Ib — Górnik Brzeszcze
Tarnovia pauzuje

26. IV 1964 r.
Unia Tarnów — Wisła Ib
Unia Oświęcim — Tarnovia
Skawa — Metal
Hutnik Trzebinia — Victoria
Hutnik NH — Fablok
Prokocim — Górnik Jaworzno
Sandecja pauzuje

1. V 1964 r.
Cracovia Ib — Unia Tarnów
Tarnovia — Prokocim
Metal — Hutnik NH
Victoria — Górnik Brzeszcze
Górnik Jaworzno — Skawa
Fablok — Hutnik Trzebinia
Wisła Ib — Sandecja
Unia Oświęcim pauzuje

3. V 1964 r.
Unia Tarnów — Victoria
Hutnik Trzebinia — Metal
Skawa — Tarnovia
Sandecja — Cracovia Ib
Górnik Brzeszcze — Fablok
Hutnik NH — Górnik Jaworzno
Prokocim — Unia Oświęcim
Wisła Ib pauzuje

9. V 1964 r.
Fablok — Unia Tarnów
Tarnovia — Hutnik NH
Metal — Górnik Brzeszcze
Górnik Jaworzno — Hutnik Trze.
Cracovia Ib — Wisła Ib
Unia Oświęcim — Skawa
Victoria — Sandecja
Prokocim pauzuje

17. V 1964 r.
Unia Tarnów — Metal Tarnów
Hutnik Trzebinia — Tarnovia
Górnik Jaworzno — Górnik Brz.
Wisła Ib — Victoria
Sandecja — Fablok
Hutnik NH — Unia Oświęcim
Skawa — Prokocim
Cracovia Ib pauzuje

24. V 1964 r.
Górnik Jaworzno — Unia Tarnów
Tarnovia — Górnik Brzeszcze
Metal — Sandecja
Prokocim — Hutnik NH
Unia Oświęcim — Hutnik Trz.
Fablok — Wisła Ib
Victoria — Cracovia Ib
Skawa pauzuje

Ciekawe zamierzenia tarnowskich LZS-ów

W dniu 16 bm. w gmachu Wydziału Leśnictwa i Rolnictwa Prez. PRN w Tarnowie odbyła się konferencja powiatowa tarnowskich LZS-ów, w której wzięli udział przedstawiciele rad narodowych i spółdzielczości wiejskiej. Tematem obrad było podsumowanie dorobku za rok 1963 oraz ustalenie programu działania na rok bieżący. Generalnym celem działaczy LZS jest rozszerzenie działalności zrzeszenia na wszystkie wsie (a jest ich 100!) oraz objęcia młodzieży wychowaniem fizycznym w powiecie tarnowskim, głównie tej, która ukończyła już szkołę podstawową. Na tej samej konferencji

podjęto liczne i cenne zobowiązania dla uczczenia 20-lecia PRL oraz określono w uchwale konkretne zadania na rok 1964.

Na podstawie złożonego i następnie zatwierdzonego programu działania na rok 1964 — tarnowskie LZS-y zorganizują łącznie aż 200 ciekawych imprez sportowych w terenie i w mieście. Mając tak poważne zamierzenia tarnowskie LZS-y mają rzecz naturalną niemałe kłopoty finansowe.

Stąd prośba do tarnowskich klubów o przyjęcie LZS-ów z konkretną pomocą w formie stałej opieki sportowej i w postaci sprzętu sportowego. (ro)

Unia Tarnów — Hutnik N. Huta 3:1

Około 7000 widzów oglądało piękne widowisko w wydaniu obu drużyn. Bramki zdobyli Mazurek, Nowak, Blaga, I Kulpa i Bucki. Sędziował dobrze ob. Mazgaj.

„TARNOWSKIE AZOTY“

Dwutygodnik

ADRES REDAKCJI:
Zakłady Azotowe im. F. Dzierżyńskiego w Tarnowie, budynek Centrali Telefonicznej I p. tel. 25-52, 25-55.

REDAGUJE KOLEGIUM

WYDAWCA:

Zakłady Azotowe im. F. Dzierżyńskiego w Tarnowie.

DRUK:

Rzeszowskie Zakłady Graficzne.

Numer oddano do druku 19 III 1964 r.

N-2